

W czasie wycieczki do Poznania...

## Ukraina dziękuje

Gdy tylko opuściliśmy pociąg i stanęliśmy na peronie dworca Poznań Główny, zauważyliśmy ukraińskie akcenty. Napisy w tym języku kierowały do punktów informacyjnych. Przed budynkiem starego dworca stały wozy strażackie i namiot z napisem, że można się w nim ogrzać, a na poziomie pierwszym nowej części dworca, co zobaczyliśmy później znajdował się punkt, w którym rozdawano żywność i artykuły higieniczne. Obok leżały egzemplarze wydanego w języku ukraińskim Głosu Wielkopolskiego.

Informacje o tym, że za naszymi

granicami od 24 lutego toczy się wojna można było zobaczyć na Poznańskich Targach Książki. Na wielu stoiskach znajdowały się niebiesko-żółte akcenty, np. bukiety tulipanów o takich kolorach. Niektórzy chodzili po terenie targów z niebiesko-żółtymi przypinkami, a wystawa odwołująca się do książki Sylwii Chutnik „O kobietach – bohaterkach” przywiązana była szarfami w polskich i ukraińskich barwach. Natomiast tuż przy wystawie „Salonie ilustratorów” znalazły się bezpłatne pocztówki. Każdy mógł zabrać je ze sobą. Zaprojektowało je sześcioro ukraińskich ilustratorów - Daria Michri, Julie Grechukh, Mariya Kinowych,



Marysia Rudska, Oleksandr Grekhov i Yuri Volyanyuk. Stworzyli je w pierwszych dniach wojny. Pięcioro z nich pozostawało wtedy w kraju (w Kijowie, we Lwowie, Czerniowcach i Tarnopolu), a jedna autorka przesłała swoje prace z Londynu. W ten sposób w imieniu całej Ukrainy postanowili oni podziękować „niosącym im pomoc przyjaciółom z Polski”. Bardzo zależało im, by podziękowanie dotarło do jak najszerszej grupy osób w Polsce. Dlatego organizatorzy targów postanowili zaprezentować wybrane grafiki w ramach „Salonu Ilustratorów”. Zachęcali też do wysyłania ich w dowolne miejsce w Polsce, aby „dzielić się nimi i przesłaniem, jakie niosą”. A są to pocztówki, z których wynika m.in. to, że Ukraińcy (młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni) walczyć będą do końca i nie oddadzą swego kraju najeźdźcy.

*J. Karasiewicz, kl. VIII*



### SPIS TREŚCI

str. 2-3. Wycieczka się udała. Uczestnicy zapowiadają powrót  
str. 3. Piękne ilustracje w Salonie...  
str. 4. Po 2 latach *Pegaziki* znowu w rękach najlepszych

## Wycieczka się udała. Uczestnicy zapowiedzieli, że piszą się na nią za rok

Po dwóch latach przerwy uczniowie naszej szkoły – a dokładnie cała klasa IV oraz kilka dziewcząt ze szkolnej redakcji - wyjechali na Poznańskie Targi Książki. Jak zawsze odbywały się one w jednej z wielkich hal Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zmieściły się w niej także Targi Edukacyjne. Czternaścioro uczestników wyjazdu do stolicy Wielkopolski opuściło pawilon numer 5 po 5 godzinach bardzo zadowolonych z tego, co zobaczyli, usłyszeli i kupili.

Targi rozpoczęły się o godz. 10, chociaż ich oficjalne otwarcie odbyło się o godz. 14. Podczas ceremonii otwarcia głos zabrali organizatorzy oraz zaproszeni goście. Wiceprezes Zarządu MTP Filip Bittner przyznał: „Jest mi niezmiernie miło spotkać się z Państwem osobiście po dwóch latach przerwy. Pandemia przez 2 lata krzyżowała nam plany, jednakże w 2022 roku spotykamy się tu ponownie. Poznańskie Targi Książki 2022 to ponad 120 spotkań z autorami i ponad 110 wystawców. Myślę, że jest to niebywała uczta. Życzę miłych wrażeń i do zobaczenia!”

Uczestnicy wycieczki wzięli



udział w wielu atrakcjach zapisanych w programie pierwszego dnia targów. Były w wśród nich m.in. wręczenie nagrody Pegazika, możliwość poczytania komiksów oraz zagranie w scrabble w specjalnie utworzonych do tego strefach. Przede wszystkim jednak obejrzeli niezliczone ilości książek na kilkudziesięciu stoiskach. Przy niektórych

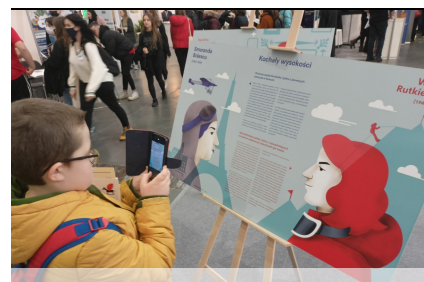


dyżurowali sami autorzy. Niestety, największe gwiazdy Targów miały na nich się pojawić w następnym dniu. Nie udało się więc spotkać np. Mariusza Szczygła i Jakuba Żulczyka (na to szczególnie liczył p. Miłoszewicz) oraz Elizy Piotrowskiej, autorki i ilustratorki takich bestsellerowych serii jak „Ciocia Jadzia”, „Tomcio Chrupcio” i „Legenda poznańska”. Następnego dnia miał być też Marek Michalak, były Rzecznik Praw Dziecka, który napisał książkę

„Opowieści o tym co w życiu ważne”.

Na targach można było również obejrzeć kilka wystaw związanych z książkami. Przede wszystkim był to Salon Ilustratorów na, którym pokazano ponad 100 prac 38 różnych artystów. Były to oczywiście ilustracje do książek. Obok Salonu na targach zobaczyć można jeszcze wystawę z cyklu Mistrzowie Ilustracji, pt. „Mikrokosmosy światy i zaświaty”, poświęconą z twórczości Pawła Pawlaka i Ewy Kozyry-Pawlak. Na kolejnej, która nosiła tytuł „Zrozumieć, przeżyć, zobaczyć”, swoje prace zaprezentowali uczniowie z ośrodka dla dzieci niewidomych w Owińskach. Były to ich ilustracje do wiersza księdza Jana Twardowskiego.

Organizatorzy przygotowali



jeszcze jedną wystawę. Wiązała się ona z serią książek Sylwii

Chutnik pt. „Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek. 100 historii niezwykłych Polek”. Na kilkudziesięciu planszach pokazano niezwykle kobiety, ich historie i dokonania.

Poza tym uczestnicy wycieczki mogli wziąć udział w różnych innych atrakcjach, których nie brakowało. Szczególnie tam, gdzie prezentowały się szkoły na targach edukacyjnych. Niektórzy uczyli się malować pastelami na płóciennych torbach, które potem mogli ze sobą zabrać. Inni skorzystali z okazji, aby wziąć udział w zajęciach kaligrafii, a nawet w artystyczny sposób przystroić kwiaty kolorowymi wstążkami. Byli też tacy, którzy na jednym ze stoisk zbudowali poruszający się model niewielkiej maszyny.

Przede wszystkim jednak uczniowie wracali z targów z książkami. Można było je kupić po tańszych cenach. Lena

zawiozła do domu powieści o tematyce historycznej, Julka dwie młodzieżowe, Ksawery historie związane z Cwaniaczką, a Daria i Filip nabyli przepiękne wydania jednej z części Harrego Pottera.



Na koniec warto jeszcze dodać, że zanim szkolno-redakcyjna wycieczka trafiła na targi, odwiedziła Stare Zoo. Opiekun wycieczki zrobił wszystkim niespodziankę wykupując dodatkowo bilety do pawilonu, gdzie znajdowały się zwierzęta zmiennoceplne. Dzięki temu mogli obejrzeć m.in skrzydlice ognistą, zółwie, żabę pomidorową, drzewołaza malarskiego, piranię, a nawet kajmany, krokodyle

i węże. Poza tym pawilonem przyjemnie było obejrzeć m.in. osły i żubry.



Zanim uczestnicy wycieczki wsiedli do powrotnego pociągu, odwiedzili jeszcze restaurację Mc'Donalds. We właściwym czasie pojawili się na peronie i zajęli miejsca, zanim pociąg zupełnie się zapełnił. Opinię uczestników wycieczki o wyjeździe były bardzo pozytywne. Wszyscy zapowiedzieli, że pojedą na taką także za rok. Podziękowania za jej zorganizowanie i przeprowadzenie należą się p. Iwonie Nowak i p. Andrzejowi Miłoszewiczowi.

*L. Piotrowska, kl. V*

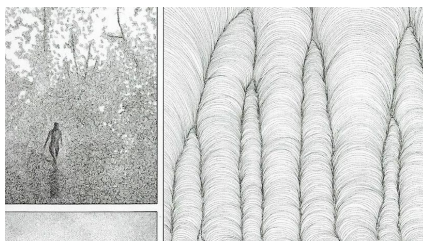
## Piękne ilustracje w Salonie Ilustratorów



Podczas Poznańskich Targów Książki miałem okazję obejrzeć

wystawę ponad stu ilustracji. Zostały one zaprezentowane w ramach Salonu Ilustratorów 2022. Wykonało je 38 młodych twórców, którzy debiutują w roli ilustratorów książek.

Z katalogu, jaki wydano do tej wystawy, wynika, że ci artyści pochodzą z całej Polski. Albo jeszcze studiują, albo niedawno ukończyli wyższe szkoły



artystyczne. Mnie najbardziej podobały się ilustracje do książki "Ruchomy zamek", jaką napisała Diana Wynne Jones. Wykonał je Marcin Salwin, student malarstwa z Poznania. Zaciekawiała mnie ich kolorystyka - wszystkie miały odcień ciemnego fioleto. Ciekawe były prace Agnieszki U.Cioch, absolwentki ASP w Warszawie. Te są czarno-białe i zawierają wszystkie odcienie szarości.

Szkoda, że tej wystawy nie zobaczy już nikt, bo została ona przygotowana tylko na tegoroczne Poznańskie Targi Książki.

*W.Ostrowski, kl. IV*

## Po dwóch latach *Pegazik* znowu w rękach najlepszych

**Anna Onichimowska, pisarka i poetka, oraz redakcja kwartalnika „Guliwer” zostali laureatami nagrody Pegazik 2022. Uroczyste wręczono ją 11 marca br. podczas pierwszego dnia Poznańskich Targów Książki.**

Tradycją tej wielkiej imprezy związanej z czytelnictwem jest przyznawanie nagrody Pegazika w kategorii *Przyjaciel Książki dla Dzieci i Młodzieży* oraz *Twórca Książki dla Dzieci i Młodzieży*. W tej pierwszej kapituła wyróżniła redakcję pisma "Guliwer". Powstało ono w 1991 r. i jest w całości poświęcone literaturze dla dzieci i młodzieży. W uzasadnieniu napisano, że to "nagroda za ponad 30-letnie wnikliwe przyglądanie się wszelkim zjawiskom związanym z książkami dla dzieci i rynkiem tych książek. Za pracę badawczą, recenzencką, analityczną i informacyjną. Za konsekwentne tworzenie i wydawanie – wbrew trudnościom i kryzysom – periodyku, który jest nieocenionym źródłem wiedzy dla naukowców, nauczycieli, bibliotekarzy,



*wydawców, księgarzy oraz rodziców młodych czytelników."*

Dla młodego czytelnika ważniejsza jest chyba nagroda w kategorii twórcy. Otrzymała ją Anna Onichimowska, której teksty znajdują się też w szkolnych podręcznikach i wśród lektur nieobowiązkowych. W tym przypadku *Pegazika* przyznano za "całokształt dorobku i stałą aktywność twórczą, prowadzoną w znakomity sposób od ponad 40 lat, a w szczególności za odwagę podejmowania trudnych



### Pegazik

nagroda PTWK dla twórców i animatorów książki dla dzieci i młodzieży

*problemów i liryczny humor pojawiający się w opowieściach Autorki o kwestiach nieoczywistych i skłaniających do refleksji, a także za pamięć o dziecięcych czytelnikach w różnym wieku."*

Nagrody wręczono na scenie głównej. Laureaci otrzymali przepiękne statuetki, czek w wysokości 20 tys. zł oraz bukiety tulipanów. Nagrodę wręczała m.in. laureatka *Pegazika* z 2020 r. pani Olcha Sikorska.



*opr. J.Karasiewicz, kl. VIII  
zdj. A.Miłoszewicz*

**Szkolny Donosiciel 2021-2022  
nr 18**

Teksty napisali: J.Karasiewicz,  
W.Ostrowski, L.Piotrowska  
Nr złożony i opublik. 24 III 2022